

KONRAD KOŚNIK, OLGA WĘGLERSKA



CZY NAUKOWIEC MA PŁEĆ? ROZWAŻANIA NA TEMAT RELACJI W ŚWIECIE NAUKI PRZEZ PRYZMAT STEREOTYPÓW PŁCIOWYCH

ABSTRACT. Konrad Kośnik, Olga Węglerska, *Czy naukowiec ma płeć? Rozważania na temat relacji w świecie nauki przez pryzmat stereotypów płciowych* [Does a scientist have gender? Reflections on relations in scientific community through the prism of gender stereotypes] edited by L. Bakiera, M. Obrębska, „Człowiek i Społeczeństwo” vol. LI: *Blisko czy na dystans? Psychologiczne aspekty relacji międzyludzkich* [Closely or distantly? The psychological aspects of interpersonal relations], Poznań 2021, pp. 205–220, Adam Mickiewicz University. ISSN 0239-3271, <https://doi.org/10.14746/cis.2021.51.11>.

The paper aims to study a problem of gender stereotypes present in the academic community, harming particular researchers (especially women). In the article chosen methods of stereotypes' counteraction are focused and analysed in terms of their risks of stereotype preservation. The concept of feminatives as a proposition of gender equalization is reflected and presented from the perspective of their drawbacks in the field of social functioning. The gender stereotypes' influence on research participants is treated as a special aspect of the problem, peculiarly in the area of human sexuality research due to specific feedback and results' bias. The problem is analysed then both from the systemic (contextual) perspective of academia and the particular situation of research, showing that gender may but does not have to influence scientific work.

Keywords: stereotype, gender discrimination, researcher's gender, language stereotypization, human sexuality

Konrad Kośnik, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Psychologii i Kognitywistyki, ul. Szamarzewskiego 89AB, 60-568 Poznań, e-mail: konrad.kosnik@amu.edu.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6836-3121>.

Olga Węglerska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Psychologii i Kognitywistyki, ul. Szamarzewskiego 89AB, 60-568 Poznań, e-mail: olga.weglarska@amu.edu.pl, ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6686-0789>.

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest przyjrzenie się problemowi stereotypów płciowych obecnych w świecie nauki i dotyczących poszczególnych badaczy (przede wszystkim kobiety), a także zwrócenie uwagi na wybrane sposoby przeciwdziałania tym stereotypom. Chociaż w niektórych obszarach życia publicznego, takich jak polityka, zauważyć można więcej podobieństw niż różnic w funkcjonowaniu kobiet i mężczyzn (Bręński i Obrębska, 2017), to jednak wciąż istnieje problem ilościowej reprezentacji poszczególnych płci w rolach społecznych tradycyjnie kojarzonych tylko z jedną z nich oraz kwestia społecznej percepcji osób podejmujących się tej roli. Zagadnienie to widoczne jest też w nauce, gdyż stereotyp naukowca wiąże go z obrazem sędziwego mężczyzny, mogąc skutkować dysonansem poznawczym w obliczu sytuacji, w której roli tej podejmuje się kobieta. Specyficznym aspektem stereotypów płciowych w nauce jest natomiast ich wpływ na funkcjonowanie osób badanych (przede wszystkim w naukach społecznych), co zostanie zobrazone w dalszej części tego tekstu na przykładzie badań dotyczących seksualności człowieka, w których kwestia płci wszystkich uczestników interakcji społecznej wytwarza skomplikowane sprzężenie zwrotne, mogąc zniekształcać uzyskiwane wyniki.

Konieczność podjęcia wskazanej tematyki wynika z faktu, że współczesny dyskurs społeczny świata Zachodu w coraz szerszym zakresie obejmuje refleksję nad różnego rodzaju stereotypami (płciowymi, rasowymi, etnicznymi, religijnymi etc.), skupiając się na przeciwdziałaniu ich powstawaniu i utrwalaniu się w powszechnej mentalności. Niemniej, by móc przeprowadzić tego typu dyskurs, niezbędne jest zwrócenie uwagi na to, czym właściwie jest stereotyp. Potocznie można by go uznać za usztywnione, choć bezpodstawne przekonanie na temat określonej grupy społecznej wyróżnionej na podstawie jednoznacznych, na ogół dostrzegalnych wzrokowo cech. Stanowi on poznawczy komponent uprzedzenia, polegający na tworzeniu uogólnionego obrazu danej grupy i przypisywaniu wszystkim jej członkom identycznego zestawu właściwości – przy równoczesnym pominięciu różnic pomiędzy nimi, co wynika z dążenia do wkładania w procesy poznawcze jak najmniejszego wysiłku (Aronson, Wilson i Akert, 2006). Problemem wynikającym z istnienia stereotypów nie jest zatem ich aprioryczna fałszywość, lecz brak ich przydatności na poziomie indywidualnej diagnozy danej osoby. Określony stereotyp może pokrywać się z ustaleniami badań

naukowych, które jednak na ogół odnoszą się do holistycznego obrazu populacji ludzkiej. Przykładowo opisywane przez psychologię różnic indywidualnych czy psychologię ewolucyjną różnice płciowe mają swoje uzasadnienie – ale „statystycznie”, gdyż odnoszą się do „przeciętnej” jednostki, nie determinując (ani nie roszcując sobie do tego praw) obrazu każdego pojedynczego człowieka (Wojciszke, 2012).

Takie ujęcie należałoby prawdopodobnie uzupełnić o stwierdzenie, że istotą stereotypu jest nie tyle treść owego przekonania, co raczej „dogmatyczna” postawa danej jednostki wobec tej treści. Otwartość poznawcza oraz gotowość do zmiany własnych przekonań stanowiłyby bowiem przyczynę do porzucenia nieuzasadnionych tez, które w większym lub mniejszym stopniu funkcjonują w umysłach wszystkich ludzi. Innymi słowy, za stereotyp należałoby uznać np. tezę: „blondynki są mniej inteligentne od brunetek”, niekoniecznie zaś stereotypem byłoby stwierdzenie: „sądzę, że blondynki są mniej inteligentne od brunetek, jednakże jestem gotów zmienić zdanie”. Owa niepewność co do słuszności własnych przekonań skutkowałaby mniejszą tendencją do jednoznacznych, pochopnych ocen innych ludzi oraz radykalnych, opartych na dyskryminacji działań – charakterystycznych dla jednostek podzielających określone stereotypy i kierujących się w swoim postępowaniu uprzedzeniami. Należy pamiętać, że działania te mogą być zarówno świadome, jak i nie do końca uświadomione, gdyż obejmująca dany stereotyp postawa może wpływać na zakres przejawianych zachowań poza jawnym polem decyzyjnym jednostki.

Zagrożenia ze strony stereotypów płciowych w świecie nauki – czynniki ryzyka

Wynikające z problemu stereotypów płciowych w nauce pytanie o to, czy kobieta może zawodowo zajmować się nauką, w myśl rozpowszechnionych w dzisiejszych liberalnych demokracjach wartości otrzymuje kategoryczną odpowiedź: „tak”. Kwestia ta nie jest jednak tak jednoznaczna, jak mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka, ze względu na istniejące wciąż w społeczeństwie uprzedzenia i oczekiwania w odniesieniu do ról zawodowych podejmowanych przez mężczyzn i kobiety. Podejmując tę refleksję, rozważymy kilka trudności i zagrożeń dla równości płciowej, na które nie zawsze zwraca się dostateczną uwagę, chociaż mogą potencjalnie wyrzucić wpływ na percepcję ról społecznych kobiet, w tym również na ich partycypację w środowisku akademickim. Chociaż kwestia ta w dyskursie potocznym

zaliczana jest do kategorii „równouprawnienia”, problem stereotypów płciowych dotyczy nie tyle zagadnień prawnych, co raczej społecznych i mentalnościowych, gdyż należy go rozważyć z perspektywy postaw i przekonań społecznych.

Przyglądając się stereotypom płciowym w nauce, można zauważyć wiele wynikających z nich zagrożeń, do których należą m.in.:

- **Dyskryminacja kobiet.** W przypadku ról społecznych postrzeganych jako „męskie” (np. naukowców) kobiety mogą być dyskryminowane poprzez niedopuszczanie ich do podejmowania się tych zawodów pomimo spełniania wymagań w sposób nie gorszy niż mężczy kandydaci. Efekt ten ujawnia się także w środowisku akademickim, a stwierdzony zostaje podczas procedury badawczej polegającej na utajeniu płci osoby aplikującej o zatrudnienie na uczelni wyższej, kiedy to ocena kobiet przestaje być zaniżona (Reuben, Sapienza i Zingales, 2014).
- **Niskie różnicowanie perspektyw.** Ze względu na istnienie i oddziaływanie stereotypów płciowych można zauważyć liczniejszą reprezentację mężczyzn w naukach ścisłych oraz liczniejszą reprezentację kobiet w naukach społecznych (Stout, Grunberg i Ito, 2016). W obu przypadkach należy uznać ów stan rzeczy za niepożądany, gdyż ograniczanie się głównie do punktu widzenia jednej tylko płci zmniejsza „pulę idei” generowaną przez uczestników procesu poznawczego, co w konsekwencji skutkuje niższą kreatywnością i innowacyjnością procedur badawczych, a zatem spowolnieniem rozwoju wiedzy naukowej.
- **Utrwalanie się stereotypów w wieku dziecięcym.** Ze względu na fakt, że szczególnie podatne na oddziaływanie stereotypów płciowych są poddawane intensywnej socjalizacji dzieci, konieczne jest zwrócenie uwagi na treści kulturowe docierające do młodych odbiorców (por. She, 2006). Zagrożenie stanowi tutaj zakorzenienie się w umyśle dziecka przekonań, które później ograniczą jego horyzonty w kontekście wyboru ścieżki własnego rozwoju, m.in. zniechęcanie dziewcząt do rozważania kariery akademickiej i podejmowania się prowadzenia badań naukowych.
- **Sprzężenie zwrotne.** Niska reprezentacja kobiet w nauce (zwłaszcza w naukach ścisłych) może skutkować utrwaleniem się tej tendencji w przyszłości. Obejmujące stanowiska profesorskie kobiety stanowią bowiem dla studentek wzór oraz czynnik przełamывania autostereotypów powstrzymujących je przed wyborem pracy na uczelni

wyższej. Męscy mentorzy nie mają tak dużego wpływu na decyzje zawodowe studentek, co skutkuje wnioskiem o potrzebie zwalczania stereotypów płciowych w nauce na poziomie instytucjonalnym, aby przykład ten mógł rozprzestrzeniać się w społeczności studenckiej (Carrell, Page i West, 2010).

- Uogólnienie tendencji do stereotypizacji. Występowanie w społeczeństwie stereotypów płciowych na temat osób zajmujących się nauką z pewnością nie jest czynnikiem przeciwdziałającym stereotypom płciowym w ogóle. Wynika stąd zagrożenie, że nastąpi generalizacja stereotypu, a zniekształcony obraz kobiet w świecie nauki przeniesie się na inne obszary ich codziennego funkcjonowania.

Wskazane przykłady zagrożeń sugerują, że konieczne jest podejmowanie aktywności mających na celu przeciwdziałanie stereotypom płciowym w środowisku akademickim. W ostatnich latach aktywności te oscylują głównie wokół celu, jakim jest odwrócenie stereotypowego obrazu kobiet poprzez ukazywanie w mediach ich eksperckości w obszarze nauki (Steinke, 1997). Nie jest to wszakże jedyna propozycja sposobu przeciwdziałania stereotypom, liczne zaś pomysły rozwiązań stosowanych do wyrównania proporcji płci w nauce można wywieść z czterech podstawowych propozycji teoretycznych (Młodożeniec i Knapińska, 2013). Należą do nich:

- **Teoria równych szans.** Zgodnie z tym podejściem kobiety i mężczyźni nie różnią się od siebie pod żadnym względem. W związku z tym wystarczy jedynie stworzyć im odpowiednie warunki do rozwoju. Należy zatem podejmować działania edukacyjno-szkoleniowe lub stosować „pozytywną dyskryminację”, czyli przyznawać kobietom pozycję uprzywilejowaną. Perspektywie tej zarzuca się ryzyko wytwarzania nowych stereotypów (protekcjonalne traktowanie kobiet lub powstanie dyskryminacji mężczyzn) oraz podejmowanie odgórnych prób przystosowywania kobiet do męskich sposobów funkcjonowania zawodowego.
- **Teoria merytokracji.** W tym ujęciu instytucje naukowe powinny wykorzystywać zasoby pracujących w nich kobiet, aby same się rozwijać. Celem nie jest tu więc dobro kobiet, lecz efektywność uczelni wyższych czerpiących z różnorodności własnych pracowników, tj. z dostarczania przez kobiety takich wartości, których nie dostarczają mężczyźni. Płynące z tej teorii zagrożenia wiążą się z przedmiotowym traktowaniem narażonych na stereotypy osób oraz fasadowością podejmowanych rozwiązań, które zaspokajają jedynie wymogi biurokratyczne.

- Teoria szczególnego wkładu. Ta perspektywa wskazuje na konieczność promowania wzorców kobiecej kariery naukowej jako przeciwwagi dla tradycyjnych wzorców męskich. Jest to zatem punkt widzenia skupiony na prezentowaniu pozytywnych przykładów kobiet w nauce – zarówno historycznych, jak i współczesnych.
- Teoria wartości alternatywnych. Owo podejście podkreśla różnice płciowe wśród osób zajmujących się nauką i promuje „kobiecą” kulturę dyskusji i współpracy w miejsce „męskiej” rywalizacji. Działania tego typu przejawiają się m.in. we włączaniu zadań z zakresu dydaktyki czy popularyzacji wiedzy do osiągnięć naukowych obok „twardych” wskaźników publikacyjnych, a także w kreowaniu atmosfery wzajemnego szacunku i wsparcia w miejscu pracy.

O ile dwie pierwsze perspektywy podkreślają podobieństwa między płciami, o tyle dwie kolejne uwypuklają różnice między nimi, co pomimo potencjalnej wartości w postaci wyrównania liczebnej reprezentacji kobiet i mężczyzn w nauce może również przynieść skutek niepożądany, jakim jest utrwalenie w społeczeństwie tradycyjnego obrazu ról płciowych, stanowiąc tym samym mimowolny czynnik stereotypizacji.

Szczególny przypadek propozycji rozwiązania problemu stereotypów płciowych w nauce to idea wprowadzenia do warstwy językowej (i tożsamościowej) feminatywów. Uwzględniając ową tendencję w perspektywie akademickiej, na prowokacyjne pytanie, czy kobieta może być naukowcem, można by (przewrotnie) odpowiedzieć: „nie”, ponieważ kobieta może być naukowczynią, nie zaś naukowcem. Obserwowane współcześnie apele o stosowanie takich form językowych jak profesorka, rektorka czy adiunktka jawią się jako dążenia równościowe mające za pomocą modyfikacji terminologii (a w polskim przypadku powrotu do przedwojennych form językowych) zmienić nastawienie społeczne wobec kobiet. Idea ta, choć szczytna, wywołuje pewne ryzyko, a feminatywy same w sobie mogą stać się źródłem zagrożeń dyskryminacyjnych. Zakładając, że język ma moc wytwarzania postaw społecznych, stosowane formy językowe mogą stanowić czynnik stereotypizacji, niosąc ze sobą kilka zagrożeń:

- Zanik uniwersalizmu językowego. W tradycyjnej nomenklaturze termin „naukowiec” ma co najmniej dwa znaczenia: (1) naukowiec płci męskiej, (2) naukowiec o dowolnej płci (cecha nieistotna). Zgodnie z „imperatywem” feminatywów w tym drugim przypadku należałoby jednak użyć określenia „naukowiec lub naukowczyni”, rezerwując poszczególne formy dla konkretnych płci. Taki zabieg terminologiczny skutkuje zanikiem „uniwersalizmu” językowego

względem płci, a każdorazowe użycie określenia wobec osoby należącej do środowiska akademickiego wymaga wskazania, czy jest to kobieta czy mężczyzna. Przedstawiciele (i przedstawicielki) obu płci pozostają zatem w stanie ciągłego podziału, swoistego „apartheidu” – nawet w sytuacji, gdy płeć nie ma znaczenia dla wykonywanych zadań (jak chociażby w nauce).

- Ograniczenie się do binarnego obrazu świata. Dwupłciowy system językowy nie uwzględnia osób niebinarnych, czyli tych, które nie identyfikują się jako kobieta lub mężczyzna. Zaspokojenie ich potrzeb tożsamościowych wymagałoby więc konstruowania dalszych form językowych, czyli odmieniania słowa naukowiec przez kolejne, obecnie nieistniejące chociażby w języku polskim rodzaje gramatyczne. Poprzestanie na tworzeniu feminatywów, a zatem stosowaniu jedynie form męskich i żeńskich, stanowi przejaw dyskryminacji tych osób ze względu na płeć psychologiczną – nie jest więc pełną realizacją idei równościowych. Skoro ze względu na patriarchalizm języka i tak istnieje potrzeba wprowadzenia daleko idących zmian terminologicznych, sposobem przeciwdziałania zagrożeniom wynikającym z użycia feminatywów (zarówno w kontekście binarności, jak i braku uniwersalizmu) może być potencjalnie wypracowanie form językowych „nijakich”, „bezrodzajowych” lub obojętnych płciowo – jak te zaproponowane przez Jacka Dukaja („dukaizmy”) w powieści *science fiction Perfekcyjna niedoskonałość* (2004), opisane jako gramatyczny „rodzaj postludzki”¹.
- Wywoływanie oporu. Kolejny problem stanowi postawa osób podzielających stereotypy płciowe, czyli brak otwartości na zmianę własnych przekonań. Wszelkie próby odgórnej modyfikacji społecznej percepcji kobiet za pośrednictwem kampanii społecznych, czy wręcz rozwiązań prawnych, mogą budzić opór wśród jednostek o bardziej tradycjonalistycznych poglądach. Opór ten może zaś przejawiać się dwojako: (1) jako opór bierny, czyli zdecydowane trwanie przy swoich przekonaniach, (2) jako opór czynny, czyli reakcja przeciwna wobec proponowanych zmian, zgodnie z mechanizmem reaktancji. Szczególnym zagrożeniem dla przeciwdziałania stereotypom jest opór czynny, który w obliczu postrzegania walki ze stereotypami jako rozwiązania „siłowego” może skutkować pogłębianiem się nierównego traktowania przedstawicieli poszczególnych płci.

¹ Por. *Skąd potrzeba niebinarnych zaimków?*, <https://zaimki.pl/> (dostęp: 30.04.2021).

Wskazane przykłady ukazują, że poza bardziej „oczywistymi” zagrożeniami płynącymi ze strony stereotypów płciowych w nauce źródło ryzyka mogą stanowić także propozycje rozwiązań z założenia zmierzających do przeciwdziałania uprzedzeniom. W zależności od rodzaju przyjętej perspektywy antydyskryminacyjnej może ona prowadzić do mimowolnego pogłębiania istniejących stereotypów lub wytwarzania stereotypów nowych, dotąd nieobecnych w dyskursie społecznym, dokonując tym samym dalszego etykietowania przedstawicieli lub przedstawicielek określonej grupy społecznej. Przedstawione rozważania podkreślają więc, jak ważna, a jednocześnie delikatna i złożona jest kwestia wprowadzania w życie idei równościowych w odniesieniu do płci osób uprawiających naukę. W dyskursie odnoszącym się do decyzji o wprowadzaniu nazw zawodowych „uniwersalnych” lub określających płeć osoby zajmującej się nauką w naszym odczuciu nie tylko powinno się uwzględnić opisane aspekty społeczno-systemowe świata naukowego, ale również warto się zastanowić nad tym, czy i w jakim zakresie może to mieć znaczenie dla efektów pracy danej osoby. W związku z tym w dalszej części artykułu przyjrzymy się znaczeniu płciowości osoby badającej na wyniki przeprowadzonych przez nią badań w zakresie ludzkiej seksualności.

Wpływ płci badacza na osobę badaną – specyfika badań odnoszących się do seksualności człowieka

Hipoteza odnosząca się do faktu, że interakcja płci osoby badającej i osoby badanej może mieć wpływ na uzyskiwane wyniki, obecna jest w psychologii społecznej oraz w socjologii od wielu lat (m.in. Hyman, Stember, Cobb, Feldman i Hart, 1954). Z przeprowadzonych przez Herberta H. Hymana, już w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, badań wypływa wniosek, że różnice w wynikach uzyskiwanych przez ankietatorów i ankietarki mają podłoże kulturowe. Wynikają m.in. z różnic w pełnionych przez nich, ze względu na płeć, rolach społecznych – a im większe różnice, tym większe ryzyko zniekształcenia uzyskiwanych wyników. Koncentrując się na wpływie płci osoby badającej na uzyskiwane wyniki, potwierdzono jej znaczenie w obszarze różnorodnej tematyki badawczej, m.in.: ekspresji agresji (Shope, Hedrick i Geen, 1978), poziomu zgłaszanego bólu (Levine i DeSimone, 1991), zakresu reakcji układu sercowo-naczyniowego na stres psychiczny (Larkin, Ciano-Federoff i Hammel, 1998) oraz wielu innych (por. Fisher, 2007). Badania dotyczące wpływu płci na uzyskiwane wyniki przeprowadziła w polskich warunkach m.in. Mirosława Jastrząb (1966). Analiza wyników

przeprowadzonych przez nią badań doprowadziła do wniosku, że interakcja płci ankietera i badanego wpływała m.in. na: przedstawianie siebie przez osobę badaną w lepszym świetle, szybkość nawiązywania kontaktu z osobą badaną, częstość uzyskiwania opinii odnoszących się do kwestii bardziej prywatnych oraz długość wypowiedzi badanych².

W badaniach dotyczących seksualności człowieka, które już od samego początku budziły wiele kontrowersji oraz pytań (Bullough, 1998; McCallum i Peterson, 2012), również postanowiono się zająć omawianą problematyką. W Instytucie Kinseya debata ta trwa już od lat czterdziestych ubiegłego wieku, głównie ze względu na to, że specyfika badań dotyczących seksualności człowieka związana jest z faktem, iż seksualność człowieka oraz jego zachowania w tej sferze należą nie tylko do sfery intymnej, ale w większości społeczeństw objęte są pewnym poziomem tabu i oczekiwań społecznych. Stąd, biorąc pod uwagę świadomość specyfiki badań nad seksualnością człowieka, wydaje nam się ważne, by dokonać przeglądu doniesień badawczych na temat implikacji relacji pomiędzy osobą badającą i osobą badaną, uwzględniając w tym ich seksualność, reprezentowaną właśnie poprzez ich płęć biologiczną.

Jak wspomnieliśmy już wcześniej, w większości przeprowadzonych badań płęć żeńska ankieterki oraz badaczki wpływała na zwiększenie otwartości osób badanych oraz zwiększała częstotliwość ujawniania przez nich informacji prywatnych. Oczywiście tendencja ta nie pojawiała się zawsze. W badaniach, nie tylko nad seksualnością człowieka, stwierdzono, że wpływ płci osoby badającej jest niwelowany lub odgrywa marginalną rolę w badaniach, w których nie ma kontaktu bezpośredniego pomiędzy osobą badającą a osobą badaną (Johnson i Moore, 1993; Tourangeau i Smith, 1996; Fisher, 2007). Zupełnie inne tendencje ukazują się natomiast w sytuacji, w której badania przeprowadzane są w bezpośrednim kontakcie, a już zwłaszcza w badaniach przeprowadzanych metodą wywiadu (McCallum i Peterson, 2012). Wyniki w tym zakresie są jednak bardzo zróżnicowane, choć generalnie uzyskano pewien konsensus w zakresie ogólnej tendencji do uzyskiwania dłuższych wypowiedzi od osób badanych przez badaczki płci żeńskiej (Ehrhardt, 1997).

² Płęć osoby badającej nie jest wszakże jedynym czynnikiem wpływającym na omawiane zmienne. W badaniach m.in. Raymonda J. Greena, Jany C. Sandall i Cliffa Phelps'a (2005) wykazano, że oprócz płci osoby badającej na długość wypowiedzi oraz jej szczegółowość wpływ miał także strój osoby badającej. Jeśli kobiety ubrane były w sposób nieformalny, efekt wzrostu długości wypowiedzi u badanych występował, a jeśli badaczki ubrane były w sposób formalny, efekt ten nie występował.

W badaniach przeprowadzonych w 2002 r. na 573 heteroseksualnych parach pochodzenia latynoamerykańskiego zauważono wpływ płci osoby badającej na udzielane przez badanych mężczyzn odpowiedzi (Wilson, Brown, Mejia i Lavori, 2002). Mężczyźni w wywiadach prowadzonych przez badaczki raportowali średnio o 30% mniejszą liczbę partnerek seksualnych w ciągu życia oraz byli mniej skłonni do przyznawania się do seksu z osobami nieznanymi i prostytutkami niż w sytuacji badania prowadzonego przez badacza (Wilson i in., 2002). Co ciekawe, w badaniach przeprowadzonych przez Terri D. Fisher (2007) wykazano, że tendencja ta nie jest stała, ale zależy również od przekonań społecznych odnoszących się do seksualności kobiet i mężczyzn. W przeprowadzonym przez nią badaniu wykazano, że mężczyźni, z którymi wywiad przeprowadzała badaczka, raportowali większą liczbę partnerek seksualnych, gdy przed badaniem zetknęli się z informacją o tym, że kobiety w dzisiejszych czasach są bardziej wyzwolone i doświadczone seksualnie niż mężczyźni. Informacja ta nie miała wpływu na uzyskiwane wyniki, gdy badanie było prowadzone przez mężczyznę (Fisher, 2007). Natomiast z badań przeprowadzonych przez Josepha A. Catania i współpracowników (1996) wynika, że w sytuacji zbieżności płciowej osoby badającej i osoby badanej uzyskiwano informację o większej liczbie zachowań seksualnych niż w sytuacji niezgodności płci pomiędzy nimi. Nie odnosiło się to jednak do wszystkich kwestii związanych z zachowaniem seksualnym. Zgodność płciowa pomiędzy osobą badającą i osobą badaną wpływała na zwiększenie liczby odpowiedzi w zakresie kwestii nieużywania prezerwatyw w czasie stosunku seksualnego, pozamałżeńskiego seksu i problemów seksualnych, ale nie miała wpływu na odpowiedzi odnoszące się do pytań o liczbę partnerów seksualnych czy wiek pierwszego stosunku seksualnego (Catania i in., 1996).

Przytoczone powyżej rozważania odnoszą się do jednego z typów badań nad seksualnością człowieka – do badań z zakresu praktyk seksualnych za zgodą wszystkich zaangażowanych w nie osób. Jednakże omawiając badania nad seksualnością człowieka, nie sposób pominąć tych odnoszących się do przemocowych zachowań seksualnych – zarówno do badań nad wpływem doświadczenia przemocy seksualnej na funkcjonowanie człowieka, jak i do badań próbujących zrozumieć etiologię przestępczości seksualnej w kontekście funkcjonowania sprawców tej przemocy.

Większość badań odnoszących się do wpływu płci osoby badającej na skłonność do przekazywania informacji dotyczących wiktyimizacji seksualnej prowadzonych jest w nurcie badań feministycznych, których głównym celem jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób wspierać kobiety,

które doświadczyły przemocy seksualnej, w procesie zgłaszania tych przestępstw organom ścigania (m.in. Campbell, Adams, Wasco, Ahrens i Sefl, 2010). Wskazuje się tutaj na facylitującą i zwiększającą poczucie bezpieczeństwa rolę podobieństwa płci pomiędzy kobietą zgłaszającą doświadczenie przemocy seksualnej a osobą prowadzącą rozmowę. Swój praktyczny wyraz znajduje to m.in. w zasadach przyjmowania zgłoszeń o przemoc seksualnej obowiązujących w polskiej policji³, w których to zaleca się, by gdy tylko istnieje taka możliwość, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa było odebrane przez osobę tej samej płci co osoba zgłaszająca. Niemniej warto pamiętać, że zalecenia te zostały stworzone głównie w wyniku nacisku organizacji chroniących prawa kobiet i ich głównym celem była ochrona i wsparcie kobiet, które doznały wykorzystania seksualnego.

Druga grupa badań w tym zakresie odnosi się do specyfiki zbierania wywiadu od małoletnich ujawniających wykorzystanie seksualne (Lamb i Garretson, 2003). Wskazuje się w nich, że interakcja pomiędzy płcią dziecka a płcią osoby prowadzącej wywiad może wpływać zarówno wspomagająco, jak i hamująco. Zwraca się tutaj szczególną uwagę na porównanie płci osoby prowadzącej wywiad z płcią sprawcy przemocy seksualnej wobec dziecka, wskazując, że w przypadku dzieci, które doświadczyły przemocy seksualnej ze strony mężczyzny, rozmowa z innym obcym mężczyzną może wpływać na podwyższenie u nich poziomu lęku i zahamować ujawnienie.

W kontekście badań retrospektywnych dotyczących doświadczenia przemocy w okresie dzieciństwa i dorosłości w odniesieniu do mężczyzn nie ma zbyt wielu wyników badań sugerujących, czy i jaki wpływ na częstość raportowania przez nich tych doświadczeń oraz ich samopoczucie w trakcie rozmowy ma płeć osoby badającej. Z jednej strony, opierając się na wynikach badań dotyczących grupy kobiet, które doświadczyły wykorzystania seksualnego, sądzić można, że hipoteza dotycząca facylitującej roli osoby tej samej płci jest słuszna. Z drugiej strony, w przeciwieństwie do grupy kobiet, które to w większości sytuacji doświadczyły wykorzystania ze strony mężczyzny, w grupie mężczyzn nie występuje tak prosta zależność. Z badań Marii Beisert (2012) wynika, że mężczyźni skazani za przestępstwa seksualne wobec małoletnich raportowali, iż byli wykorzystywani seksualnie w okresie dzieciństwa zarówno przez kobiety (65,5%), jak i przez mężczyzn (79,6%)⁴. W związku

³ *Procedura postępowania Policji z osobą, która doświadczyła przemocy seksualnej*, http://policja.pl/download/1/167905/procedura_postepowania_policji_z_osoba_ktora_doswiadczyła_przemocy_seksualnej.pdf (dostęp: 30.04.2021).

⁴ Wynik nie sumuje się do 100%, gdyż część badanych padła ofiarą kilku sprawców.

z tym nie można jednoznacznie wskazać, by którakolwiek płeć osoby badającej działała w sposób wspierający lub hamujący proces ujawnienia faktu wykorzystania seksualnego w dzieciństwie w tej grupie badanych.

W trakcie przeglądu literatury na omawiany temat uzyskano dostęp tylko do wyników badań przeprowadzonych przez Rene M. Dailey i Ronalda E. Clausa (2001), które wykazały istnienie zależności w zakresie częstości ujawniania doświadczenia wykorzystania seksualnego wśród osób korzystających z leczenia odwykowego. Analiza wypowiedzi 8276 przebadanych przez nich osób wykazała, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni byli bardziej skłonni ujawnić fakt doświadczenia wykorzystania seksualnego osobie płci żeńskiej. Pozostałe wyniki wskazują, że w trakcie zbierania informacji dotyczących doświadczenia przemocy seksualnej w badaniach retrospektywnych, oprócz płci osoby badającej, szczególne znaczenie mają takie jej cechy, jak otwartość, empatia oraz postawa wspierająca (Campbell i in., 2010).

Wyniki dotyczące wpływu interakcji płci osoby badającej i osoby badanej na przekazywanie w trakcie badań informacji o dokonanych przestępstwach są również niejednoznaczne. Z jednej strony natrafić można na badania odnoszące się do częstotliwości raportowania przez osoby badane faktu zażywania i posiadania substancji nielegalnych, które wskazują, że płeć osoby prowadzącej wywiad (w przeciwieństwie do jej wieku i pochodzenia etnicznego) nie ma żadnego znaczenia dla uzyskiwanych wyników (Fendrich, Johnson, Wislar i Shaligram, 1996). Jednocześnie niezwykle ciekawej analizy odnoszącej się do cech biospołecznych osoby badającej na treści przekazywane przez członków grup przestępczych dokonała Jody Miller (2010). Z przeprowadzonych przez nią badań jakościowych odnoszących się do różnorodnych grup przestępczych (gang młodocianych kobiet, młodzi mężczyźni wykorzystujący seksualnie kobiety, mężczyźni prowadzący działalność sutenerską na Sri Lance) wynika, że płeć osób badających, a także ich pochodzenie etniczne wpływają zarówno na ilość udzielanych przez badanych informacji, jak i na ich treść. Przykładowo w trakcie badania młodych mężczyzn, którzy wykorzystali seksualnie znajomą kobietę, w trakcie wywiadu prowadzonego przez osobę płci męskiej w spontanicznych wypowiedziach badanych dużo więcej było informacji odnoszących się do opisu dokonanych przez nich działań i zachowań seksualnych. Natomiast w wywiadzie prowadzonym w tej samej grupie mężczyzn przez badaczkę opisy takie nie pojawiały się, a w trakcie odpowiedzi na pytania badani więcej czasu poświęcali refleksji dotyczącej świadomości i dobrowolności dokonanego przez nich aktu seksualnego. Wyniki tych badań wskazują, że ewentualny wpływ interakcji płci osoby badającej i osoby badanej na udzielane

przez osobę badaną informacje dotyczące zachowań przestępczych może zależeć od dwóch ważnych czynników: a) charakteru popełnionego czynu (przestępstwo seksualne vs nieseksualne) oraz b) sposobu prowadzenia wywiadu (ankieta vs pytania zamknięte vs pytania o charakterze otwartym). Wyniki badania Miller (2010) wskazują, że zwłaszcza w kontekście badania sprawców przestępstw seksualnych niezbędne jest uwzględnienie płci osoby badającej na wszystkich etapach procesu badawczego, zarówno przy opracowywaniu planu badawczego i wyborze metod badawczych, przy analizie wyników, jak i w trakcie wyciągania wniosków.

Podsumowanie

Przeprowadzone rozważania pozwalają wnioskować, że zanik uniwersalizmu językowego w świecie naukowym z jednej strony niesie ze sobą wiele zagrożeń, głównie polegających na zwiększeniu polaryzacji pomiędzy kobietami i mężczyznami. Z drugiej jednak strony wprowadzenie feminatywów (mimo dostrzeganego ich ograniczenia) do języka akademickiego jest szansą na zmniejszenie rozpowszechnienia stereotypu męskiego badacza i zwiększenie udziału badaczek w środowisku naukowym. Analiza wpływu interakcji pomiędzy płcią osoby badającej i osoby badanej wskazuje, że nie można jednoznacznie stwierdzić, by płeć badacza (lub badaczki) zwiększała lub zmniejszała prawdopodobieństwo uzyskania bardziej rzetelnych wyników badań. Skłania natomiast do wniosku, że analizując wyniki badań w projektach badawczych przeprowadzanych przez jedną osobę lub przez grupę badaczy homogeniczną pod względem płci, niezbędna jest refleksja dotycząca wpływu tej cechy osób badających na uzyskiwane wyniki. Refleksja ta powinna mieć miejsce nie tylko w czasie analizy wyników odnoszących się do funkcjonowania seksualnego badanych, ale i do innych zmiennych psychologicznych, które – jak wskazują wyniki przytoczonych badań – mogą być modyfikowane poprzez interakcję między płciami osób biorących udział w procesie badawczym. Różnorodność płciowa w świecie naukowym, a tym samym większe podobieństwo struktury płciowej środowiska akademickiego do ogółu populacji społecznej, niesie ze sobą nie tylko szansę na rozszerzenie „puli idei” generowanych przez uczestników procesu poznawczego, mogącej skutkować zwiększeniem kreatywności i innowacyjności procedur badawczych, ale również zmniejsza szansę na uzyskanie wyników badawczych zniekształconych przez wpływ stereotypów płciowych obecnych w społeczeństwie.

Postawione w tytule niniejszego artykułu pytanie, czy naukowiec ma płęć, jest oczywiście pytaniem retoryczno-prowokacyjnym, gdyż dosłowna odpowiedź byłaby zdecydowanie jednoznaczna. Jednakże w głębszym sensie wątpliwość ta dotyczy problemu, w jakim stopniu powinno się zwracać uwagę na płęć osób prowadzących badania naukowe (ujawniając ją) – zwłaszcza w odniesieniu do bieżącego stanu społecznej mentalności oraz podejmowanych obecnie działań wymierzonych przeciwko stereotypom płciowym. Każda z dwóch przedstawionych opcji – uwzględniania bądź niewuwzględniania płci osób prowadzących badania – niesie bowiem ze sobą wiele zagrożeń. W przypadku ignorowania kwestii płciowych zagrożenia te obejmują przede wszystkim problem dyskryminacji kobiet oraz zniekształcenia wyników badań, zwłaszcza w obszarze ludzkiej seksualności. W przypadku zaś kładzenia na nie silnego akcentu, ryzyko wiąże się z potencjalnym (paradoksalnym) pogłębianiem stereotypów płciowych, lub wręcz wytworzeniem ich nowych wersji. Płynąca z niniejszego tekstu konkluzja prowadzi do podstawowego zalecenia praktycznego, aby w codziennym życiu akademickim unikać nadmiernego koncentrowania się wyłącznie na jednej perspektywie oglądu problemu stereotypów płciowych i uwzględniać przypuszczalne konsekwencje różnych rodzajów działań oraz poddawać ciągłej (auto)krytyce własny punkt widzenia. Realizacja tego postulatu jest zaś możliwa dzięki podejmowaniu szeroko zakrojonej debaty otwartej na nowe idee i poszukującej takich rozwiązań systemowych, które przeciwdziałając dotychczasowym problemom, nie wyrządzą szkód w innym obszarze.

Literatura

- Aronson, E., Wilson, T.D., Akert, R.M. (2006). *Psychologia społeczna*. Poznań: Zysk i S-ka Wydawnictwo.
- Beisert, M. (2012). *Pedofilia. Geneza i mechanizm zaburzenia*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Breński, S., Obrębska, M. (2017). Język, płęć i władza. Analiza leksykalna przemówień programowych polskich premierów. *Socjolingwistyka*, 31, 117–132.
- Bullough, V.L. (1998). Alfred Kinsey and the Kinsey report: Historical overview and lasting contributions. *Journal of Sex Research*, 35, 127–131.
- Campbell, R., Adams, A., Wasco, S., Ahrens, C., Sefl, T. (2010). „What has it been like for you to talk with Me today?”: The Impact of participating in interview research on rape survivors. *Violence Against Women*, 16, 60–83.
- Carrell, S.E., Page, M.E., West, J.E. (2010). Sex and science: How professor gender perpetuates the gender gap. *The Quarterly Journal of Economics*, 125(3), 1101–1144.

- Catania, J.A., Binson, D., Canchola, J., Pollack, L.M., Hauck, W., Coates, T.J. (1996). Effects of interviewer gender, interviewer choice, and item wording on responses to questions concerning sexual behavior. *Public Opinion Quarterly*, 60, 345–375.
- Dailey, R.M., Claus, R.E. (2001). The relationship between interviewer characteristics and physical and sexual abuse disclosures among substance users: A multilevel analysis. *Journal of Drug Issues*, 31(4), 867–888.
- Ehrhardt, A.A. (1997). Gender. W: J. Bancroft (red.), *Researching Sexual Behavior: Methodological Issues* (ss. 361–362). Bloomington: Indiana University Press.
- Fendrich, M., Johnson, T., Wislar, J.S., Shaligram, C. (1996). The impact of interviewer characteristics on drug use reporting by male juvenile arrestees. *Journal of Drug Issues*, 29, 37–58.
- Fisher, T. (2007). Sex of experimenter and social norm effects on reports of sexual behavior in young men and women. *Archives of Sexual Behavior*, 36, 89–100.
- Green, R., Sandall, J., Phelps, C. (2005). Effect of experimenter attire and sex on participant productivity. *Social Behavior and Personality*, 33(2), 125–132.
- Hyman, H.H., Stember, C.H., Cobb, W.J., Feldman, J.J., Hart, C.W. (1954). *Interviewing in Social Research*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Jastrząb, M. (1966). Wpływ płci ankietera na wyniki uzyskiwane w badaniach. W: Z. Gostkowski (red.), *Analizy i próby technik badawczych w socjologii*, t. 1 (ss. 147–185). Warszawa: Wydawnictwo PAN.
- Johnson, T.P., Moore, R.W. (1993). Gender interactions between interviewer and survey respondents: Issues of pornography and community standards. *Sex Roles*, 28, 1–19.
- Lamb, M.E., Garretson, M.E. (2003). The effects of interviewer gender and child gender on the informativeness of alleged child sexual abuse victims in forensic interviews. *Law and Human Behavior*, 27, 157–171.
- Larkin, K.T., Ciano-Federoff, L.M., Hammel, D. (1998). Effects of gender of observer and fear of negative evaluation on cardiovascular reactivity to mental stress in college men. *International Journal of Psychophysiology*, 29, 311–318.
- Levine, F.M., DeSimone, L.L. (1991). The effects of experimenter gender on pain reports in male and female subjects. *Pain*, 44, 69–72.
- McCallum, E., Peterson, Z. (2012). Investigating the impact of inquiry mode on self-reported sexual behavior: Theoretical considerations and review of the literature. *The Journal of Sex Research*, 49(2–3), 212–226.
- Miller, J. (2010). The impact of gender when interviewing ‘offenders on offending’. W: W. Bernasco (red.), *Offenders on Offending: Learning About Crime from Criminals* (ss. 161–183). London: Willan.
- Młodożeniec, M., Knapińska, A. (2013). Czy nauka wciąż ma męską płęć? Udział kobiet w nauce. *Nauka*, 2, 47–72.
- Reuben, E., Sapienza, P., Zingales, L. (2014). How stereotypes impair women’s careers in science. *Proceedings of the National Academy of Sciences of the United States of America*, 111(12), 4403–4408.
- She, H.C. (2006). Gender and grade level differences in Taiwan students’ stereotypes of science and scientists. *Research in Science and Technological Education*, 16(2), 125–135.
- Shope, G.L., Hedrick, T.E., Geen, R.G. (1978). Physical/verbal aggression: Sex differences in style. *Journal of Personality*, 46, 23–42.

- Steinke, J. (1997). A portrait of a woman as a scientist: Breaking down barriers created by gender-role stereotypes. *Public Understanding of Science*, 6(4), 409–428.
- Stout, J.G., Grunberg, V.A., Ito, T.A. (2016). Gender roles and stereotypes about science careers help explain women and men's science pursuits. *Sex Roles*, 75, 490–499.
- Tourangeau, R., Smith, T.W. (1996). Asking sensitive questions: The impact of data collection mode, question format, and question context. *Public Opinion Quarterly*, 60, 275–304.
- Wilson, S., Brown, N., Mejia, C., Lavori, P. (2002). Effects of interviewer characteristics on reported sexual behavior of California Latino couples. *Hispanic Journal of Behavioral Science*, 24, 38–62.
- Wojciszke, B. (2012). Psychologiczne różnice płci. *Wszechświat*, 113(1–3), 13–18.